



Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB piątek. 24. VII. 1964 Nr 174 [6362]

Toast J. Cyrankiewicza na przyjęciu w URM

W godzinach wieczornych prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wydał w salach URM przyjęcie z okazji Święta Odrodzenia i 20-lecia Polski Ludowej.

Na przyjęcie przybył Władysław Gomułka z małżonką, a wraz z nim serdecznie witani Nikita Chruszczow, Antonin Nowotny i Walter Ulbricht i ich małżonki.

W przyjęciu wzięli również udział: Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Eugeniusz Szyr, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Ryszard Strzelecki, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Witold Jarosiński, Bolesław Jaszczuk, Artur Starewicz, Józef Tejcma, Oskar Lange, Bolesław Podedworny, Jan Karol Wende, Konstanty Dąbrowski, Stefan Ignar, Zenon Nowak, Julian Tokarski, członkowie KC PZPR, NK ZSL i CK SD, członkowie Rady Państwa i rządu, posłowie na Sejm, działacze partyjni, państwowi i społeczni, weterani polskiego ruchu robotniczego, generalicja, przedstawiciele świata nauki i kultury z prezesem PAN Januszem Groszkowskim i prezesem ZLP Jarosławem Iwaszkiewiczem, przedstawiciele władz stolicy. Widzimy wybitnych dowódców z okresu wojny, a wśród nich dowódcę armii „Warszawa” z 1939 r. gen. Juliana Rómmla, dowódców oddziałów partyzanckich z lat okupacji, dowódców regularnych formacji WP, a wśród nich b. dowódcę 1 Armii WP gen. Stanisława Popławskiego, który przybył do Warszawy na uroczystości 20-lecia Pociągiem Przyjaźni

z ZSRR. Są tu przedstawiciele załóg robotniczych największych zakładów przemysłowych kraju. Widzimy liczną grupę świeckich i duchownych działaczy katolickich. Jest wielu uczestników Złotu Młodzieży.

Na przyjęciu obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego.

W czasie przyjęcia, które upłynęło w serdecznej i bezpośredniej atmosferze Prezes Rady Ministrów wznosił toast. Najserdeczniej witam wszystkich przybyłych na przyjęcie z okazji święta 20-lecia Polski Ludowej — powiedział Józef Cyrankiewicz. Witam przodujących robotników, chłopów i przedstawicieli inteligencji, za-

Dokończenie na str. 2

Obchody 20-lecia PRL w świecie

Przyjęcia w ambasadach polskich

Ambasador PRL w Moskwie, Edmund Pszczółkowski, wydał w środę przyjęcie z okazji 20-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na przyjęciu obecni byli: A. Kosygin, N. Podgorny, J. Andropow, przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko — Polskiej I. Spiridonow, członkowie delegacji TTPR z ministrem zdrowia i opieki społecznej PRL J. Sztachelskim na czele, Zofia Dzierżyńska, wdowa po Feliksie Dzierżyńskim, członkowie rządu ZSRR, marszałkowie Związku Radzieckiego, przedstawiciele społeczeństwa stolicy, dyplomaci i dziennikarze. W czasie przyjęcia ambasador E. Pszczółkowski i Nikołaj Podgorny wygłosili przemówienia.

W swym przemówieniu ambasador E. Pszczółkowski na wstępie powitał serdecznie członków Prezydium KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i wszystkich obecnych na przyjęciu gości. Ambasador E. Pszczółkowski omówił osiągnięcia narodu polskiego uzyskane w ciągu 20 lat budownictwa socjalizmu.

Przyjęcie w ambasadzie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

Z inicjatywy KC SED, Rady Państwa NRD i Rady Mi-

W XX rocznicę powstania PRL odbyła się w stolicy Polski wielka defilada wojskowa, po czym przed trybuna honorową, na której zajęli miejsce przywódcy partii i rządu oraz dostojni goście z ZSRR, Czechosłowacji i NRD, przemarszerowała młodzież i sportowcy. Na zdjęciu: trybuna honorowa. Na str. 2 zamieszczamy również inne zdjęcia z defilady.

CAF — fot. Szyperko

Polsko-algierska umowa o współpracy

W dniu 22 bm. podpisana została w Algierze umowa o wzajemnej współpracy naukowo-kulturalnej między Polską i Algierią. Umowa przewiduje szeroką wymianę informacji z dziedziny sztuki, kultury, oświaty i sportu oraz wymianę delegacji i imprez o charakterze naukowym i kulturalnym. (PAP)

Defilada Dwudziestolecia Polski Ludowej



N. Chruszczow, A. Novotny i W. Ulbricht opuścili Polskę

Serdeczne pożegnanie gości na lotnisku Okęcie

W środę rano opuścili Warszawę, udając się w drogę powrotną do swych krajów: I sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Nikita Chruszczow, I sekretarz KC KPCZ, prezydent CSRS — Antonin Nowotny i I sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD — Walter Ulbricht. Przywódcy bratnich partii uczestniczyli, wraz z małżonkami, w obchodach 20-lecia PRL.

Uroczystości pożegnalne odbyły się na lotnisku Okęcie. Przybyli tu przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Eugeniusz Szyr, Piotr Jaroszewicz, Ryszard Strzelecki, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Witold Jarosiński, Bolesław Jaszczuk, Artur Starewicz, Józef Tejcma, Oskar Lange, Bolesław Podedworny, Jan Karol Wende, Stefan Ignar, Zenon Nowak, Julian Tokarski, wybitni działacze partyjni i państwowi, generalicja, dziennikarze.

Obecni byli szefowie placówek dyplomatycznych.

Wokół płyty lotniska w wielkim czworoboku ustawili się delegacje warszawskich zakładów pracy oraz młodzież zlotowej. Ponad głowami tłumów — liczne portrety przy-

wódców Polski i bratnich, sąsiadujących z nami krajów oraz transparenty z napisami pożegnalnymi.

Około godz. 9.30 na płycie lotniska przybywa Nikita Chruszczow z małżonką. Orkiestra gra hymny państwowe ZSRR i Polski. Kompania honorowa WP oddaje honory wojskowe.

Szef rządu radzieckiego żegna się z członkami Rady Państwa i rządu PRL, z członkami korpusu dyplomatycznego, a następnie w towarzystwie

Władysława Gomułki przechodzi wzdłuż szpalerów mieszkańców stolicy, żegnających niezwykle serdecznie drogiego gościa.

W chwili potem — po pożegnaniu z Wł. Gomułką, J. Cyrankiewiczem i E. Ochabem oraz pozostałymi członkami kierownictwa polskiego N. S. Chruszczow wstępuje na stopnie, prowadzące na pokład samolotu.

W kilka minut po godz. 10 rozpoczyna się uroczystość pożegnania Antonina Nowotnego.

W 30 minut później na lotnisko przybywa Walter Ulbricht.

Samolotom gości towarzyszyły do granic państwa honorowe eskorty myśliwców odrzutowych. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Żniwa na półmetku

Tegoroczne upalne lato spowodowało przyspieszenie dojrzewania zbóż. Żniwa w woj. poznańskim przebiegają bez zakłóceń. Można znakomicie wykorzystać sprzęt mechaniczny.

Jak wynika z informacji kierownika Działu Produkcji Rolinnej Prezydium WRN — inż. Stefana Ratajczaka, skoszone do tej pory prawie całe żyto i zwieziono je w 40 procentach. Rolnicy rozpoczęli omłoty żyta, a także pierwsze dostawy zboża dla państwa. Pszenicy skoszone blisko 30 procent areału, rozpoczęto koszenie owsa i jęczmienia jarego. Żniwa są najbardziej zaawansowane w południowej i wschodniej, a częściowo i północnej Wielkopolsce.

Zbiory, jak wskazują na to dane Państwowej Inspekcji Płonów i pierwsze omłoty, za powiadają się nieźle. Susza nie zaszkoziła zbyt wiele zbożom ozimym, natomiast spowodowała w pewnych okolicach obniżkę plonów zbóż jarych, szczególnie owsa i jęczmienia.

Niedobory paszowe trzeba wyrównać w inny sposób. Same zbiory siana łąkowego i okopowe nie załatwią sprawy. Dlatego fachowcy rolnicy taką wagę przywiązują do siewu płonów ścierniskowych. Plan wojewódzki zakłada, że należy tego lata zasieć 100 tysięcy hektarów poplonami. Niestety, do tej pory obsiano zaledwie 30 tysięcy hektarów. Tempo wykonywania podorywek jest zbyt słabe. Nie wykorzystuje się maksymalnie traktorów kółek rolniczych, które mogłyby pracować na dwie zmiany.

Trwa obecnie akcja kontraktacji pszenicy ozimej pod zbiory 1965 roku. Warunki są bardzo korzystne, bo za kwintal ziarna można otrzymać wraz z premią około 390 zł. Do tej pory zakontraktowano w Wielkopolsce 10 tysięcy hektarów pszenicy ozimej, gdy plan przewiduje 37 tysięcy ha.

Rolnicy przystąpili do omłotów zbóż i obowiązkowych do stawu ziarna. Jak nas informuje Wydział Skupu Prezydium WRN, do tej pory 47 rolników w województwie poznańskim zrealizowało w stu procentach

roczne plany. Po spółdzielni produkcyjnej Borowice, do dostaw przystąpiła również spółdzielnia produkcyjna Ostrowo. Odstawiają zboże państwowe gospodarstwa rolne, m. in. z powiatu jarocińskiego Aleksandrów i Komorze, z powiatu wrzesińskiego Bugaj i z powiatu średzkiego Młodzikowo. (emp)

Depesze gratulacyjne z okazji 22 Lipca

Z okazji 22 lipca napływały w dalszym ciągu depesze gratulacyjne. W środę nadeszły depesze z Chińskiej Republiki Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Ludowej Republiki Bułgarii, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Republiki Kuby, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Ludowej Republiki Albanii.

Nadeszły również depesze gratulacyjne od Włoskiej Partii Komunistycznej i Francuskiej Partii Komunistycznej.

Konferencja na temat niepodległości Gambii

W środę rozpoczęła się w Londynie konferencja na temat przyznania niepodległości Gambii. Ze strony Gambii w rozmowach biorą udział przedstawiciele rządu z premierem Gambii, Davidem Jawara. Delegacji brytyjskiej przewodniczy minister do spraw Commonwealthu i Kolonii — Duncan Sandys.

Konferencja ma rozpatrzyć przedstawione przez rząd Gambii propozycje dotyczące przyszłego statusu tego kraju.

Propozycje te przewidują przyznanie Gambii niepodległości w lutym 1965 roku.

W poniedziałek witamy Pociąg Przyjaźni

W poniedziałek 27 bm. o godz. 21 autokarami z Krakowa przybędzie do Poznania „Pociąg Przyjaźni”. Przywożący około 300 gości radzieckich. Powitanie ich nastąpi przed Hotelem „Merkury”. We wtorek goście zwiedzą najważniejsze zakłady pracy i ośrodki wypoczynkowe naszego miasta. Wieczorem odbędzie się dla nich specjalny koncert. W środę rano o godz. 8 pożegnamy miłych gości przed „Merkurem”. Udadzą się oni do Warszawy. (p)

Pokaz tężyzny fizycznej na zakończenie III Spartakiady

Na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie nastąpiło w środę po południu zakończenie III Ogólnopolskiej Spartakiady 20-lecia PRL. Uroczystość uświetniły masowe pokazy gimnastyczne.

Trybuny wypełniły się do ostatniego miejsca — blisko 100 tysięcy widzów obserwowało finał tej największej imprezy w dziejach polskiego sportu. Ogromną część publiczności stanowili uczestnicy Złotu Młodzieży Polskiej.

W loży honorowej miejsca zajęli członkowie Biura Politycznego KC PZPR Przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, Marszałek Polski Marian Spychalski, sekretarz KC PZPR — Witold Jarosiński,

zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podedworny, przewodniczący GKKFiT — Włodzimierz Reczek, I sekretarz KC ZMS — Marian Renke.

Marian Renke, w imieniu Komitetu Organizacyjnego Spartakiady 20-lecia i Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych serdecznie i gorąco powitał przybyłych na uroczystości gości.

Dokończenie na str. 4

WIELKO POLSKA dla EKSPORTU

Dotychczas 45 zgłoszeń

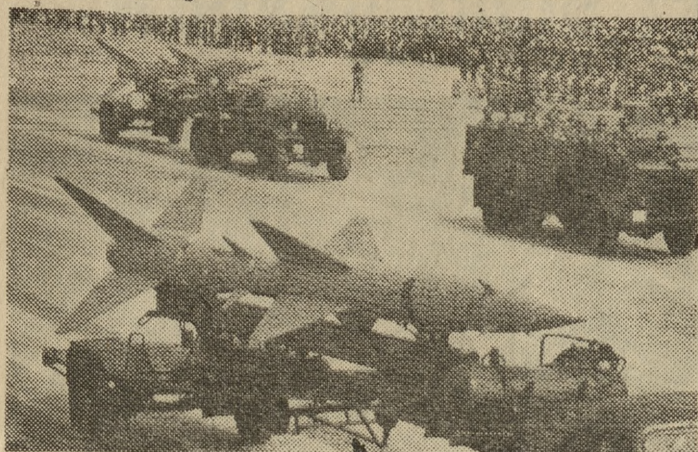
Dotychczas 45 różnego typu przedsiębiorstw z Poznania i województwa poznańskiego zgłosiło udział w eksportowym konkursie, którego organizatorami są „Głos Wielkopolski” i Poznańska Rozgłośnia Polskiego Radia. Warłoch proponowanej przez załogi, nowej i nieplanowanej bądź ponadplanowej produkcji na eksport, sięga już dziesiątków milionów złotych. Jeśli ta dodatkowa produkcja zostanie wykonana i zakontraktowana przez centrale handlu zagranicznego — a o to przecież w konkursie chodzi — będzie to naprawdę piękny czyn wielkopolskich załóg w kierunku realizacji tej części uchwał IV Zjazdu partii, które mówią o podwojeniu eksportu, zmianie jego struktury oraz zwiększeniu jego efektywności.

A oto dalsze zakłady z listy zgłoszeń:

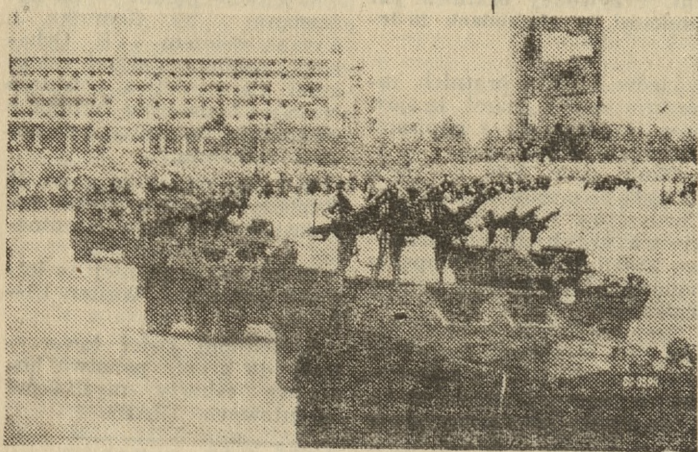
- Huta Szkła w Ujściu — zgłosiła do udziału w naszym konkursie cztery nowe wzory butelek eksportowych.
- Spółdzielnia Niewidomych „Szczotkarz” w Poznaniu — pięć nowych wzorów szczotek.
- Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej — nowe wzory okryć damskich.
- Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu — zgłosiła pięć nie wytwarzanych dotąd w kraju przyrządów naukowych oraz siedem już wytwarzanych, lecz dotąd nie eksportowanych.
- Spółdzielnia Pracy Tarlaczno-Stolarska w Słeszewie — proponuje na eksport nowe wzory wyrobów z drewna oraz kooperację eksportową.
- Gnieźnieńskie Zakłady Garbarskie — nowe asortymenty skór tzw. nubukowych i welurowych.
- Gnieźnieńskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego — nowego kroju koszule męskie z tkanin „Apollo”.
- Poznańskie Zakłady Metalowe PT — suszarkę próżniową typu Sp1.
- Spółdzielnia Głuchoniemych „Jedność” w Poznaniu — nowe wzory odzieży damskiej oraz rękawice dokerskie.

Wśród kandydatów do eksportowych nagrań, nie zabrakło także słynnej za granicą „CENTRY” oraz ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO. Pierwsza — zgłosiła do udziału w naszym konkursie dwa nowe typy baterii specjalnych, nowy typ akumulatora oraz ponadplanową produkcję na eksport 1,7 miliona baterii już wytwarzanych. Druga — dwa nowe gałunki wódek.

Uwaga! Suma nagród sięga 160.000 złotych. Termin zgłoszeń — 31 lipca br. Informacje: dział ekonomiczny „Głosu” — tel. 611-21, redakcja ekonomiczna Rozgłośni — tel. 613-31.



Wojska rakietowe oglądane po raz pierwszy w defiladzie

Maszerują przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieżowych
CAF — fot. (2) — UchymiakNowoczesna rakietowa broń przeciwpancerna
CAF — fot. CzarnogórskiSprężone działa przeciwlotnicze
CAF — fot. Dąbrowiecki

Obchody 20-lecia na całym świecie

Dokończenie ze str. 1

mieszkańców miasta i licznie przybyłej kolonii polskiej w NRD.

Przemówienie wygłosił zastępca członka Biura Politycznego KC SED, wicepremier rządu NRD i wiceprzewodniczący Państwowej Komisji Planowania, dr Erich Apel.

W części artystycznej wystąpiła Berlińska Orkiestra Symfoniczna pod dyrykcją Jerzego Semkowskiego oraz Bogna Sokorska i Halina Czerny-Stefańska.

Do ambasady PRL napłynęły życzenia od instytucji i osób prywatnych z okazji Święta Odrodzenia.

*

W przededniu Święta Odrodzenia Polski odbyła się w

Nowy rząd Aldo Moro

Aldo Moro odwiedził w środę prezydenta Segniego i przedstawił mu listę członków nowego rządu włoskiego. W ten sposób zakończył się trwający od 26 czerwca, kryzys, który spowodowany został brakiem zgody wśród partnerów 4-partijnej koalicji, podczas debaty w parlamencie w sprawie pomocy państwa dla szkół prywatnych, przede wszystkim katolickich.

Obsada poszczególnych stanowisk w nowym rządzie nie różni się wiele od rozdziału tek w poprzednim gabinecie.

Ważniejsze ministerstwa obsadzone są następująco: sprawy zagr. — Saragat (soc. dem.), sprawy wewn. — Taviani (chrz. dem.), budżet — Pieraccini (socjal.), sprawiedl. — Tremelloni (soc. dem.), skarb — Colombo (chrz. dem.). Jest także 5 ministrów bez teki, (PAP)

Erhard znów zapowiada swój „plan europejski“

W środę kanclerz NRF Erhard znów zapowiedział swój „plan europejski“, który jest nadal w trakcie opracowywania. Według nader ogólnikowych sformułowań oficjalnych ma służyć umocnieniu jednolitej pod względem politycznym Europy zachodniej.

Erhard wyraża nadzieję, że inicjatywa zachodniemiecka spotka się z przychylnym przyjęciem ze strony pozostałych pięciu partnerów EWG. Plan Erharda ma być przedstawiony przede wszystkim Francji. (PAP)

Sofii uroczysta akademii zorganizowana przez Miejski Komitet Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komitet Frontu Patriotycznego oraz Komitet Współpracy Kulturalnej z Zagranicą. Udział w akademii wzięli przedstawiciele Komitetu Centralnego BPK i rządu bułgarskiego na czele z członkiem Biura Politycznego KC BPK, wicepremierem Stanko Todorowem i sekretarzem KC, Iwanem Prymowem. Obecni byli szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych i zachodnich, akredytowani w Sofii.

*

W gmachu Centralnej Rady Związków Zawodowych w Pradze otwarta została 21 bm. wystawa „20 lat rozwoju gospodarczego Polski Ludowej“. Zgromadzone na niej ekspozycje — plany i wykresy — ilustrują przemiany, jakie nastąpiły w naszym kraju, osiągnięcia polskiego przemysłu, rolnictwa i innych dziedzin gospodarki.

W godzinach wieczornych w pięknym ogrodzie Pałacu Valdsteina na Małej Stranie odbył się uroczysty wieczór, zorganizowany przez Centralny Komitet Czechosłowackiego Frontu Narodowego. Na wieczór przybyli członkowie Prezydium KC KPCZ Jaromir Dolansky i Zdenek Fierlinger, zastępca członka Prezydium KC KPCZ Antonin Kapek, minister spraw zagranicznych Vaclav David, ministrowie, generałowie, liczni przedstawiciele świata kulturalnego stolicy oraz członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w CSRS.

Obecny był ambasador PRL w Pradze Franciszek Mazur wraz z członkami ambasady.

Podczas wieczoru przemówienie wygłosił wicepremier rządu CSRS Oldrich Cernik.

*

We wtorek odbyła się w stolicy Węgier Centralna akademii z okazji Święta Narodowego Polski. Na akademii przybyli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych z członkami Biura Politycznego KC WSPR, pierwszym sekretarzem budapeszteńskiego komitetu partii Sándor Gaspárem. Obecny był węgierski minister spraw zagranicznych Janos Peter.

Przemawiali sekretarz Krajowej Rady Patriotycznej Frontu Ludowego Sándor Harmati i zastępca członka Biura Politycznego KC WSPR i sekretarz KC Lajos Cséteri. Przemawiał również ambasador PRL na Węgrzech Jan Kiliński.

*

W 20 rocznicę powstania Polski Ludowej ambasador PRL w Chinach Jerzy Knothe wy-

dał w środę w gmachu ambasady przyjęcie, na które przybyli: przewodniczący stałego Komitetu Ogóln-Chińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, marszałek Czu Teh, wicepremierzy Li Sien-nien i Lu Ting-i, przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Polskiej, minister kultury Szen Jen-ping, wiceminister spraw zagranicznych Wang Ping-nan, generałowie oraz przedstawiciele świata kultury i nauki. W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele placówek dyplomatycznych akredytowanych w Pekinie.

Ambasador Jerzy Knothe i wicepremier Li Sien-nien wygłosili toasty.

W tym samym dniu wieczorem ambasador PRL w Chinach Jerzy Knothe wygłosił przed kamerami telewizyjnymi pokiński przemówienie poświęcone osiągnięciom narodu polskiego w okresie 20 lat budowy socjalizmu. (PAP)

Toast J. Cyrankiewicza

Dokończenie ze str. 1

służonych działaczy społecznych, młodzież, wszystkich przedstawicieli naszego społeczeństwa.

W waszym imieniu, szanowni zebrani, witam gorąco naszych zagranicznych gości, którzy obecność w Polsce na naszych uroczystościach 20-lecia najdobitniej symbolizują wielkie historyczne przemiany, jakie dokonały się w losach naszego kraju, który za sąsiadów na wschodzie, na zachodzie i na południu ma dziś wiernych przyjaciół związanych z nami braterskimi więzami solidarności i wzajemnej współpracy.

Jesteśmy szczęśliwi, że w tych dniach Lipcowego Święta gościśmy wśród nas wypróbowanego przyjaciela Polski, I sekretarza Komitetu Centralnego KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, wielkiego bojownika o pokój i porozumienie między narodami — towarzysza Nikitę Chruszczowa.

Gorąco pozdrawiamy I sekretarza KC KPCZ i Prezydenta CSRS — towarzysza Antonina Novotnego.

Serdecznie witamy I sekretarza Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczącego Rady Państwa NRD, przywódcę pierwszego w historii demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego — towarzysza Waltera Ulbrichta.

Witam obecnych na przyjęciu członków korpusu dyplomatycznego.

O znaczeniu naszego święta — XX-lecia Polski Ludowej świadczą najlepiej ogromny dorobek, na który złożył się wysiłek całego narodu, wysiłek polskiej klasy robotniczej, chłopów i inteligencji. Dorobek ten uzyskał cały naród, pracując pod kierownictwem partii, działającej we wspólnym frontie ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym i jednoczącej wysiłki milionów ludzi bezpartyjnych. W tej naszej pracy w okresie XX-lecia, z braterską pomocą przyszły nam kraje socjalistyczne, a przede wszystkim Związek Radziecki.

O dzisiejszym miejscu Polski w świecie, o dalszych zadaniach naszego kraju mówiliśmy wiele i szczegółowo na IV Zjeździe PZPR, mówiliśmy też wczoraj na uroczystej akademii z okazji naszego święta.

Wielkiemu uczelnia tracił wybitnego naukowca i pedagoga, nieocenionego koleżkę i przyjaciela młodzieży. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 lipca br., o godzinie 16.30 na cmentarzu solackim, ulica Lutyka.

REKTOR I SENAT
PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ W POZNANIU
DZIEKAN I RADA WYDZIAŁU
KOMPOZYCJI, TEORII I DYRYGENTURY
RADA ZAKŁADOWA ZW. ZAW. PRAC. KULTURY I SZTUKI
PRZY PWSM W POZNANIU

Pastor Niemoeller:

Rozmowy są konieczne

Przemawiając w Wuerzburgu (NRF) przewodniczący cerkwi ewangelicznej Hesji, M. Niemoeller, wezwał Bonn do zrezygnowania z obecnej polityki i do przerwania „zimnej wojny“. Podkreślił on konieczność nawiązania i rozwinięcia kontaktów między oboma państwami niemieckimi i dodał, że biorąc pod uwagę interesy narodowe, uważamy za najbardziej ważne rozmowy między dwoma państwami i rządami niemieckimi.

Jak pisał dziennik „Deutsche Volkszeitung“, Niemoeller podkreślił, że interesy zabezpieczenia pokoju w Europie środkowej wymagają od NRF podjęcia „odpowiedniej inicjatywy“. Stwierdził on również, że utworzenie w Europie środkowej strefy rozrzedzonych zbrojeń sprzyjałoby złagodzeniu napięcia i otworzyłoby drogę do rozmów. (PAP)

Dziś chciałbym jedynie serdecznie pozdrowić i wnieść toast za tych, którzy swoim codziennym trudem wkładają swój, nieraz bezimienny wkład do osiągnięcia Polski Ludowej. Wnoszę toast za polską klasą robotniczą, za rolników, za inteligencję. Za naszą młodzież, której tysiące przedstawicieli tak pięknie demonstrowali dziś ofiarność i zapał młodego pokolenia w budowie socjalizmu. Za nasze Wojsko, które tyle trudu i umiejętności włożyło w dzisiejszą wspaniałą defiladę.

Wnoszę toast za cały polski naród, który z dumą bilansuje dotychczasowy dorobek i z ufnością patrzy w przyszłość, tworzącą własnymi rękami.

Wnoszę toast za naszych drogiego gości, za towarzysza Chruszczowa, towarzysza Novotnego i towarzysza Ulbrichta. Za niewzruszoną przyjaźń między naszymi narodami, za jedność państw socjalistycznych. Za nasze dalsze zwycięstwa w budownictwie socjalizmu. Za dalszy rozwój pokojowego współżycia między narodami o różnych ustrojach społecznych. Za pokój i socjalizm.

W czasie przyjęcia w ogrodach Pałacu Rady Ministrów odbyły się występy artystyczne orkiestry, chóru, baletu i solistów Teatru Wielkiego.

Zebrani nagrodzili artystów gorącymi oklaskami. (PAP)

Labour Party nadal góruje

Rezultaty badań opinii publicznej, opublikowane w czwartek przez dziennik „Daily Mail“ wskazują, że większość wyborców brytyjskich nadal skłania się ku Labour Party.

Odpowiadając na pytanie — „na kogo oddałbyś głos, gdyby wkrótce miały się odbyć wybory?“ — 46,8 procent uczestników ankiety poparło labourystów, a 42,8 procent partię konserwatywną.

PAP.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował J. Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 18. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa“. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. Oś

W 20 rocznicę śmierci Pawła Findera i Małgorzaty Fornalskiej

Bohaterowie rewolucyjnej walki

Było listopadowe popołudnie 1943 r. Przy ul. Grottego 12 w Warszawie miało się odbyć kolejne posiedzenie Komitetu Centralnego PPR, poświęcone przygotowaniom do powołania Krajowej Rady Narodowej. Adres konspiracyjnego lokalu został zdradzony. Przed wejściem do niego Gestapo ujęło sekretarza generalnego PPR — Pawła Findera i jego najbliższego współpracownika — Małgorzatę Fornalską.

Katowani w lochach Gestapo nie dali się złamać, zachowali hart ducha i dumę komunistów. W jednym z grypsów Małgorzata pisała: „Drażną okrutnie. Jestem bardzo zmęczona, ale wytrzymam do końca, który chyba szybko przyjdzie“. Przywiezieni na Pawiak, po ośmiu miesiącach męczarni — 26 lipca 1943 r. — zginęli od salwy hitlerowskiego plutonu egzekucyjnego.

Wspólny był cel, o który walczyli, wspólne umiłowanie idei — aczkolwiek swą działalność rewolucyjną zaczęli w odmiennych okolicznościach i na różnych terenach.

Paweł będąc jeszcze uczniem związał się z ruchem robotniczym na Śląsku. Po-

tem na Uniwersytecie w Wiedniu uczestniczył w pracach Komunistycznego Związ-

ku Studentów. Będąc we Francji kontynuował rewolucyjną działalność w szeregach KPF. Aresztowany na wiecu w Clermont-Ferrand, po kilku tygodniach więzienia zostaje wydany z Francji i wraca do kraju.

Małgorzata włączyła się po raz pierwszy do walki rewolucyjnej w dalekim Wołgogradzie (dawny Carycyn), dokąd wraz z rodzicami została ewakuowana przez władze carskie z Lubelskiego. Biorąc udział w demonstracjach robotniczych w okresie Wielkiej Rewolucji Październikowej. W 1918 r. wstępuje do SDKPiL i zgłasza się jako ochotnik do Armii Czerwonej. W 1921 r. wraca ze Związku Radzieckiego do kraju.

Po powrocie do kraju zaczyna się dla obojga lata wyjątkowej rewolucyjnej walki w szeregach KPP, przerywane aresztami, śledztwami i więzieniami. Paweł zostaje sekretarzem Komitetu Okręgowego KPP w Łodzi, a następnie w Zagłębiu i w Warszawie, kieruje wielkimi strajkami na Śląsku i w Warszawie, mobilizuje masy do walki z sanacją i faszyzmem. W 1930 r. zostaje osadzony w więzieniu w Łodzi, a po nim w następującym warszawskim „cennym strajku“, Pawiak, Mokołowskich i Rawicz, w którym ma od-

siedzieć dwunastoletni wyrok „za walkę z młodym, sprzyjającym państwu Hitlera“ jak stwierdził prokurator.

Małgorzata zostaje aresztowana niedługo po powrocie z ZSRR, podczas organizowania partii na wsi lubelskiej. Zwolniona i znowu aresztowana przechodzi przez więzienia w Warszawie, Lublinie, Sandomierzu i Sieradzu. W 1926 r. wychodzi na wolność. Pracuje w Wydziale Rolnym KC KPP, organizuje rewolucyjny ruch kobiecy. W 1936 r. znowu zostaje osadzona w warszawskim więzieniu.

W dniach wojny 1939 r. wy-dostają się oboje z więzień i natychmiast stają do walki z najeźdźcą, wraz z wybitnymi działaczami — komunistami Nowotką, Buczkim, Lampem. W okresie okupacji Paweł Finder jest jednym z najaktywniejszych komunistycznych konspiratorów. Wraz z Marcelim Nowotką i innymi tworzy PPR i współredaguje jej deklarację ideową „O co walczymy“, w której sprecyzowano został program Polski Ludowej, państwa bez obszarów i kapitalistów, rządzonego przez lud, państwa suwerennego opartego o granicę na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Kiedy w listopadzie 1942 r. skrytobójcza kula zabiła pierwszego sekretarza KC

PPR — Marceliego Nowotkę, partia powierzyła to odpowiedzialne stanowisko Finderowi. „Jasność decyzji i rewolucyjna pryncypialność była cechą znaną towarzysza Pawła, ujawniającą się szczególnie w ważnych i trudnych sytuacjach — wspomina Jerzy Albrecht. Ten nauczyciel i wychowawca partii był równocześnie dla towarzyszy walki serdecznym, troskliwym opiekunem i przyjaciółm.

Paweł Finder spotkał się z Małgorzatą Fornalską w okresie zakładania PPR. Była ona bowiem również jednym z jej założycieli. Od tamtej daty się ich bliska, przyjacielska współpraca w walce z okupantem. Oto co o Małgorzacie pisze we wspomnieniu Helena Kozłowska: „Jej zapał i entuzjazm, jej niespożyta energia budziły do czynu ludzi, którzy dotąd stali z dala od walki... W nawale niestrudzonej pracy zawsze pamiętała o ludziach, zawsze spieszyła z pomocą. O sobie myślała najmniej“.

Nie doczekali wolności i socjalizmu. Zginęli bohaterowie, którzy już w Chełmie i Lublinie urzeczywistniali idee, o którą walczyli przez całe życie.

B. TROŃSKI

Berlin na co dzień

Korespondencja własna „Głosu Wielkopolskiego“

Jak wygląda stolica Niemieckiej Republiki Demokratycznej? Takie pytanie nurtowało mnie przed wyjazdem, a także w pociągu, który o zmroku mknął z Frankfurtu nad Odrą w kierunku Berlina. Pamiętałem to miasto z 1945 roku tuż po zakończeniu wojny. Odpowiedź znalazłem w ciągu kilku następnych dni i wieczorów.

Berlin demokratyczny przemierzyłem wszędzie i wzdłuż. Kolej podziemną i naziemną, tramwajami, autobusami oraz per pedes apostolorum. Miejscem wypadowym był dla mnie Alexanderplatz, nazwany tak na cześć cara rosyjskiego, który bawił ogień z wizytą u swego pruskiego kolegi po fachu. Obszerne tu plac jest chyba najruchliwszą częścią wielkiego Berlina.

W moich wędrówkach nie zauważyłem już żadnych śladów wojny. Są jeszcze — w postaci trawników i bardzo licznych placów budowy. Tak, pobudowano całe dzielnice mieszkaniowe, powstały gmachy użyteczności publicznej w śródmieściu i na peryferiach. Przy Unter den Linden zakłada się ostatnie „plomby“, potężne budynki o nowoczesnej architekturze. Około wspomnianego placu Aleksandra — wprost nie do poznania. Ulice: Karola Marksa, Lenina, Królewska, Memharda, Dirksena, Ratuszowa i przyległe — stanowią po prostu nowe miasto, powstałe na gruzach. Podobnie przy Friedrichstrasse, w dzielnicy Koepenick, Weissensee, Karlshorst, Pankow, Opera Państwowa np. została odbudowana od fundamentów z zachowaniem starego stylu. Byłem, widziałem. Grano akuraty „Wesołe kumoszki z Windsoru“ Widownia wypełniona do ostatniego miejsca.

A propos placów budowy: nie zauważyłem by któryś z nich był ogrodzony wysokim na 2 metry płotem. Kilka palików, na nich plastikowy sznurek z kolorowymi chorągiewkami i — cała para. Za takim ogrodzeniem hucały spychacze, koparki, transportery, betoniarce. Berlińscy budowlani pracują na oczach przechodniów. To się nazywa oszczędność drewna — nie deklaratoryna, mimo że powierzchnia lasów zajmuje w NRD aż 27 procent obszaru.

Ktoś kiedyś powiedział, po powrocie z turystycznej wycieczki, że późnym wieczorem ulice Berlina są puste, że nie ma tak zwanego życia nocnego. To tylko w połowie jest prawdą. Berlin w nocy wygląda okazałe, jaskrawo oświetlony, mieni się wszystkimi możliwymi kolorami ne-

onów, świetnymi dziennikami („Neues Deutschland“ i „Berliner Zeitung“), które informują na bieżąco o najświeższych wydarzeniach w świecie. Ruch na ulicach duży, w zależności zresztą od dzielnicy. Wzdłuż nieszczęsnej granicy, dzielącej żywy organizm miasta, już o godzinie 22 ulice są istotnie puste. Nie ma tutaj bowiem większych lokali i miejsc rozrywkowych. Przeważają najróżniejsze urzędy i instytucje, które zaludniają się od godziny 7 rano. Posuwając się jednak z zachodu na wschód widzimy coraz bardziej ożywione ulice, nawet o północy spotkać można wielu rozpoznawionych spacerowiczów. Kawiarnie, restauracje i zwykłe knajpki — są przepełnione. Trudno znaleźć miejsce dla orzeźwienia się szklanką piwa, które piją wszyscy — mężczyźni, kobiety i młodzież. Nie ma natomiast tego, co niektórzy utożsamiają z ożywieniem ruchu ulicznego: pijackich hałasów. Rozbawione towarzystwo na ulicy i w lokalu zachowuje się pianissimo. Taka wesołość nie zwraca uwagi obserwatorów i stąd — być może — owa opinia o spokoju nocnym w stolicy NRD.

W nocy właśnie miałem dwa ciekawe spotkania. Dzięki temu zapewne, że stoliki w lokalach były szczelnie obsadzone. Pewnego razu, gdzieś około godziny 23-ej, jakaś młoda para szukała bez rezultatu miejsca. Poprosiłem, by usiedli przy „moim“ stoliku. Rozpoczęła się rozmowa, z której wynikało, że młoda kobieta zna Poznań. Była tu kilka razy na zawodach pływackich, walcząc o pierwszeństwo z polskimi koleżankami. Inga Fechner z zacięciem wypytywała o nasze miasto, interesowała ją czy nowe baseny są już wybudowane, pamięta ze szczegółami naszą Palmiarnię i Ogród Botaniczny.

Przy piwku również, spotkałem następnego wieczoru starego marynarza, który brał czynny udział w rewolucji berlińskiej 1918-19 roku. Obok robotników walczyło wówczas pod przewodnictwem organizacji „Spartakus“ o wyzwolenie społeczne tysięcy marynarzy, przybyłych z Hamburga, a wśród nich mój rozmówca — Reinherz Schmidt. Staruszek opowiadał z ożywieniem o tamtych dniach, o gorących przemówieniach Róży Luksemburg, Karola Liebknechta i Ernsta Thaelmanna. Walki uliczne nie przyniosły wówczas zwycięstwa. Wspominaliśmy tradycje rewolucyjnej ludności, która już w roku 1448 powstała przeciwko Hohenzollernom w tak zwanym buncie berlińskim (Berliner Unwillen). W

okresie Wiosny Ludów (1848 rok) na ulicach stolicy Prus rozgorzały walki na barykadach, zakończone chwilową kapitulacją króla. Dopiero druga wojna światowa przyniosła w wyniku, tej części Niemiec to, o co walczyli kilka pokoleń niemieckich chłopów i robotników: ludowe państwo.

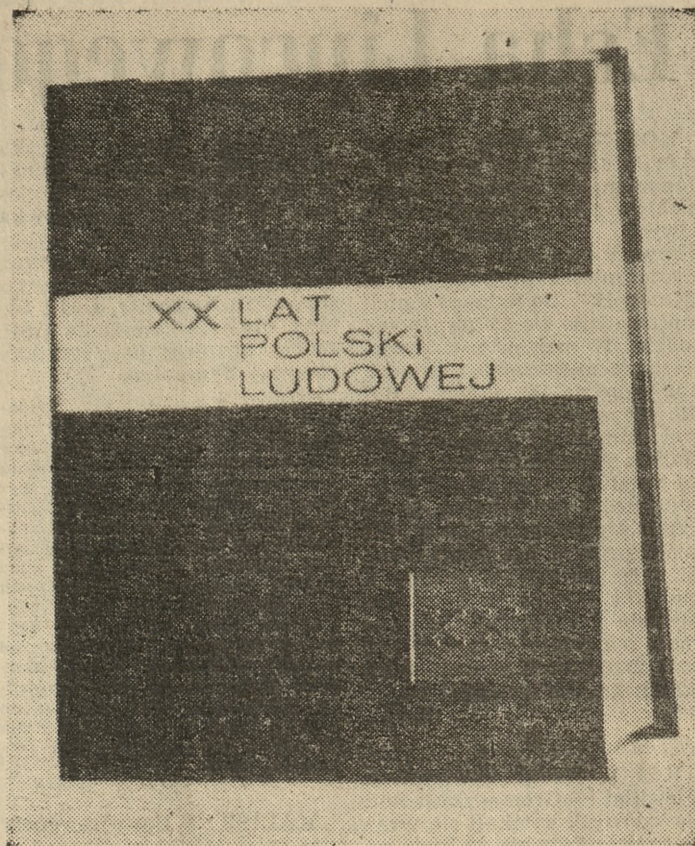
Na takich i podobnych rozmowach spędziłem w Berlinie kilka wieczorów, obserwując życie wielkiego miasta. Faktycznie zaczyna się ono wyludniać dopiero w sobotę po południu. Berlińczycy udają się poza miasto. Prywatnymi i publicznymi środkami lokomocji, nie wyjeżdżając statków rzecznych. A mają gdzie wyjeżdżać. W promieniu 80 km lasy, urozmaicone 30 jeziorami, Szprewą i jej kanałami. Mają do dyspozycji setki nowoczesnie urządzonych ośrodków wypoczynkowych, mniejszych i większych, zaopatrzonych we wszystko, czego człowiek w takich okolicznościach potrzebuje.

Kto nie wyjechał za miasto w sobotę lub w niedzielę rano, znajduje wytchnienie w kilkunastu śródmiejskich i pery-

feryjnych parkach. Treptower Park, Tierpark i wiele pomniejszych, goszczą tłumy berlińczyków z całymi rodzinami. Dzieci, dużo dzieci. Od niemowląt w wózekkach do nastolatków. To rzuca się w oczy każdemu przybyszowi. Bo też niemieckie państwo socjalistyczne otacza szczególną troską matkę i dziecko, co oczywiście sprzyja populacji.

Niedzielną wieczór. Wróciłem wcześniej na mój punkt obserwacyjny — Alexanderplatz. Ze stacji metra, z dworca kolei nadziemnej, wypływają się gromady rozbawionych i opalonych ludzi. Przesiadają się do tramwajów i autobusów, które kursują często i gęsto. I tak do północy. W poniedziałkowy ranek zaś, już od godziny 5, ruch w kierunku zakładów pracy. Dyscyplina zawodowa bowiem jest tutaj przestrzegana, określenie swobodnego poniedziałku (blauen Montag) jest obecnie nieznane. Kierownik portierni dużej fabryki kabli, zatrudniającej 5 tysięcy pracowników, oświadczył mi zdecydowanie, że wszyscy przybyli punktualnie i są na swoich stanowiskach. Przed zakładami natomiast, na ulicach i przyległych parkingach, szeregi Wartburgów i Trabantów, oczekujących 8 godzin na swoich właścicieli.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI



„XX lat Polski Ludowej“ — to cenne, prawie 1000 stron liczące dzieło na pewno przyczyni się do upowszechnienia rzetelnej wiedzy o dorobku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Fot. — K. Przychodzki

Jerzy Korczak

WAL POMORSKI

POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

— A może by tak na zmianę, panie poruczniku? — zaproponował nieśmiało Józek Sokół. — Część mogłaby obserwować, a część... Popatrzeć wymownie na miękka, wonną górę jakby wymarzoną do drzemki. — Zdałoby się trochę odpocząć!

Kwieciński zawałał się. Prawda, że trzeba łapać każdą okazję do najkrótszej choćby drzemki. Nie spali przecież od wielu godzin. A we trzech dadzą sobie na razie i tak radę.

— Dobra jest. Uderzajcie w kimono. A my z Ludwikiem i Antkiem — do desek, na bocianie gniazdo! — Ledwo zdążył wyrazić zgodę, a już z kąta odezwały się chrapliwe oddechy. Ludzie legli na słomie nie tracąc ani sekundy. Porucznik przyłożył czoło do szorstkiej deski; przez szparę widział opadające w dół pole, niewielki mostek, a przy nim niemiecki posterunek.

— Ciekawe czy ich we wsi więcej... Może to tylko koledzy po fachu — patrol rozpoznawczy.

— Licho wie. Poza mostkiem nigdzie ich nie widać! — Antek z zadziwianiem jak na jego czterdziestkę zręcznością wdrapał się pod sam dach. Siedział teraz okrzakiem na belce i rozszerzając fińskim nożem otwór uważnie penetrował okolicę. Porucznik wyciągnął z torby mapę, chwilę coś nad nią medytował. Do Gwdy ze trzy kilometry! — mruknął do siebie. — Albo i jeszcze mniej. Zapora wodna w rejonie Pięćcewka. Na tym kierunku wyznaczono marszrutę. Czyżby tu właśnie przygotowywali obronę? Naraz odezwał się z góry głos Antka: — Panie poruczniku, panie poruczniku idą w naszą stronę! Kwieciński poczuł w ustach brak śliny, jak zawsze, gdy zaskakiwało go coś nieoczekiwanego. Pod górę, równym rzadkiem wdrapał się niemiecki patrol. Zmrużył oczy, przybliżył lornetę. Nie mógł dokładnie obliczyć ilu ich było; za każdym razem wypadało inaczej. — Trzynastu! Ta liczba była już chyba ścisła. — Trzynastu! — potwierdził z góry Antek. — I pies... dwa psy. Budzić chłopaków?

— Nie ma po co. Powinni skrócić w lewo. Tam idzie droga od wsi.

Wodzili spojrzeniem za rozciągniętą grupką. Czarne kropki przybliżały się; coraz wyraźniej słychać było ujadanie psów.

— Ciekawe czy wymacali ślady? — Ludwik zmienił teraz swój punkt obserwacyjny, położył się tuż przy drzwiach. Bęben pępek oparł o jakąś wystającą framugę. — Mam ich teraz na muszce. Gdyby tak kropnąć seryjkę — żaden nie wylazłby cało!

— Ani mi się waży. Nie znasz zadania? Strzelanina to ostateczność! — Kwieciński nie spuszczał oka z Niemców. Znowu zerwała się zadymka; w śnieżnej kurzwie trudno było ścisła ustalić ich kierunek marszu.

— Coś mi się widzi, że maszerują prosto na naszą stodołę! — mełdował Antek.

— Nie! — zaprzeczył stanowczo Ludwik. — Skręcają w lewo!

— Gadanie! Widzę przecież wyraźnie. Za kwadrans będą koło nas!

Głośne chrapanie zdawało się rozsadzać drewniane ściany. Ktoś we śnie przeżywał raz jeszcze wczorajszą walkę; wydobywał z siebie krótkie, urywane zdania. Słowa komendy mieszały się z okrzykami strachu i bełkotliwą skargą do Boga.

— Bądźcie cicho, chłopaki! — Kwieciński odłożył lornetę, przetarł zainicjowane oczy i zmęczonym głosem nakazał: — Zbudźcie ich. Zająć pozycje przy dechach. I ani mru-mru. Kierują się na nas!

W jednej chwili ludzie stanęli na wyznaczonych miejscach.

— Jeszcze raz przypominam: nawiązanie walki, to ostateczność. Jestem pewien, że we wsi za rzeczką jest ich cała kupa!

Teraz także i Antek stwierdził znad swojej belki: Leżą tutaj, sukinkoty. Widzę już jak wymachują rękami. Coś do siebie szwargocą!

W dusznym pomieszczeniu zrobiło się naraz zupełnie cicho. Przez prześwity w deskach śledzili uważnie wolno idących Niemców. Czarne punkty rosły w oczach. Ręce przyklejały się ludziom odruchowo do drewnianych rekości pepeszek. Wszyscy myśleli o jednym: bez względu na surowy zakaz dobrze byłoby wypruć choć jedną seryjkę. Każdy wiałby na cel swojego Niemca, a potem niech się dzieje co chce! Napięcie rosło. Ktoś głośniej pociągnął nosem. W kącie za trzyczęszką naciśnięta deska. Ujadanie psów zbliżało się. Silniejszy podmuch wiatru przeciągnął przez stodołę. Wraz z wiatrem dobiegły do środka pierwsze niemieckie głosy. Dzieliło ich już tylko kilkanaście kroków. Niemcy szli gęsiego, rozmawiając swobodnie i głośno. Ten co prowadził oddziałek, rosły dryblas w płaszczu prawie do kostek, trzymał w ustach zapalony papierosa. Oświecony wilczur wyrwał mu się ze smyczy; weszły z ibem nisko przy ziemi.

25 — cdn.

†
W dniu 21 lipca br. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, nieodżałowany brat, przeżywszy lat 53, sp.

prof. dr
Zygmunt Sitowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 16.30 na cmentarzu sołackim, przy ul. Lutyckiej.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w sobotę, o godzinie 7 w kościele parafialnym na Kościelcu.

O bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Litewska 11 m. 3, Szamotuły, ul. Garncarska 8.
28220g

†
Dnia 21 lipca 1964 r. zasnął w Bogu, sp.

Józef Godlewski
MGR PRAW

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm., o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają
ŻONA, SYN I RODZINA
K4083

†
Dnia 22 lipca 1964 r. zasnął po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, sp.

Józef Smoczyński
em. poczt.

przeżywszy lat 82.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm., o godzinie 10.30 z domu żałobnego 10 kościoła parafialnego w Bninie, po czym na cmentarz.

O bolesnej stracie zawiadamiają
DZIECI I RODZINA
28212g

†
Dnia 21 lipca 1964 r. zmarła po długich cierpieniach, namaszczona Olejami św., moja najdroższa, ukochana żona, sp.

Pelagia Banaszak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Sołcu, ul. Lutycka.

W ciężkim smutku pograżony
MAŻ
28242g

†
Dnia 23 lipca 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babunia i prababcia, sp.

Teofila Marcinkowska
z d. WAWRZYNIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 11 a cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia
SYN Z RODZINĄ
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Poznań, Górki 16 m. 5.
28257g

Praca

Uczeń i czeladnik piekarski potrzebny, z utrzymaniem. A. Dekert, Luboń, Powstańców Wielkopolskich 15.
28080g

†
Dnia 21 lipca 1964 r. zmarł, po ciężkiej chorobie, w wieku 57 lat

Józef Godlewski

wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu, odznaczony Medalem X-lecia Polski Ludowej i Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciła Prokuratura długoletniego, ofiarnego i sumiennego pracownika oraz wychowawcę młodych kadr prokuratorskich.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm., o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.

PROKURATOR WOJEWÓDZKI W POZNANIU
Rada Miejsowa
Współpracownicy
28252g

Zatrudnię pomoc domową lubiącą dzieci i dobrze gotującą do 2 osób i 2 dzieci (w wieku 7 i 4 lata). Warunki dobre — mieszkanie. Referencje pożądate. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28094g.

Nieruchomości

Okazjnie sprzedam dom z wolnym mieszkaniem w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27993g.

†
Dnia 21 lipca 1964 r. zmarł, przeżywszy lat 74, mój najukochańszy mąż, ojciec, dziadek i brat, sp.

Stanisław Cierniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni
ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUK, SIOSTRY I BRAT
K4684

Sprzedam 1/2 domu z ogrodem Poznań — Staroleka; konieczne mieszkanie zastępuje pokój z kuchnią kwaterek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28030g

Gospodarstwo 5 ha ziemi ornej II kl. 80 drzew owocowych (16 lat), 3 morgi truskawek jednorocznych, nowy budynek mieszkalno — gospodarczy zelektryfikowany położony 60 m od stacji kolejowej, szkoła, poczta, sklep na miejscu. Autobus co godz. do m. powiatowego — Znin — 8 km. Suszek, Wągrowiec, Armii Czerwonej 17.
28018g

†
Dnia 21 lipca 1964 r. zmarł nagle, nasz ojciec, dziadek, sp.

Piotr Gremplewski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 24 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Debcu, przy ulicy Bluszczonej.

O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, SYN I RODZINA
28225g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta“; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia; 9.30 Koncert rozrywkowy; 9.30 Polskie melodie ludowe w wyk. Chóru i Kapeli Rogg. Olsztyńskiej P. R. pod dyr. Wł. Jarmołowicza; 9.40 Dł. dziecięcych wiejskich i przedszkolnych opw. pt.: „Słońce na dachu“; 10. Koncert dla wczasowiczów; 11 „Mistrzowie sceny polskiej — A. Zelwerowicz“; 12.15 Reportaż Red. Ekonomicznej; 12.45 Swojskie melodie Gra Zespołu T. Wesołowskich; 13 „Melodie srebrnego ekranu“; 13.20 Koncert symf.; 14. Fragmenty pow. E. Stüttmanna; 14.20 Studenci Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie przed mikrofonem; 14.40 Pieśni kompozytorów polskich; 15.10 Na różnych instrumentach; 15.30 Pięć tysięcy kilometrów drogami przyjaźni; 16 Muzyka; 16.15 Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 „Zaskroniec czyli wszyscy jesteśmy detektywami“; 17.25 Reportaż literacki K. Mellon; 17.45 Pięć minut o wychowaniu; 17.50 Uniwersytet Radiowy; 18 Koncert dnia; 19 Gra pianista jazzowy Janczi Korössi; 19.15 „Ze wsi i o wsi“; 19.30 Rozmowy redakcji społecznej; 19.40 Polska muzyka ludowa w wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Kolaczekowskiego; 20.26 Sport; 20.35 „Gość z Jaworowej Studni“ — słuch.; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Koncert żyweń; 22.25 Pieśni St. Wiechowicza śpiewa Chór Chłopców i Męski PPP pod St. Stulińskiego; 22.45 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.35 „Spotkania 64“; 9 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 Muzyka; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Koncert muz. operowej; 12.50 Muzyka; 13.25 „Podróż do źródeł czasu“ fragm. pow.; 13.45 „W trosce o nasze dzieci“; 14 Stylizowana muz. ludowa różnych narodów; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy“; 14.45 „Błękitna sztafeta“; 15 Melodie J. Straussa; 15.10 Polskie pieśni ludowe w onrac. chóralnym K. Siłkowskiego w wyk. Chóru Rogg. Wrocław. P. R. pod dyr. St. Krukowskiego; 15.30 Dł. dziecięce pow. M. Brandysa pt.: „Śladami Stasia i Nel“; 16 Komentarz Edmunda Pacholskiego pt.: „Polskaciadawce remanenty“; 18.10 Pieśni żniwne; 18.30 Aud. pt.: „Nad moim jeziorem“; 18.45 „W wizyjowym kręgu“ audycja Red. Ekonomicznej; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Odtworzenie Konc. Symf. z dnia 19. VI. br., w wyk. Ork. i Chóru Filharmonii Narodowej, dyr. W. Rowicki; 19.27 Sport; TELEWIZJA: 17 Program dnia; 17.20 Echo tygodnia; 17.50 „Miś z okienka“; 18.05 Wszelchnia TV: „Sprawa Honorowa“ z cyklu: „Program na życzenie“; 18.35 Film seryjny „Spotkanie z Dickensem“; 19 Konc. Symf. w wyk. Wielkiej Ork. Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach pod dyr. Jana Krenzla; 19.40 Na półkach księgarskich; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 Festiwal Teatrów Dramatycznych; Dramat Jana Parandowskiego „Me-dea“; 22.30 Wiadomości.

Echa Lipcowego Święta

KONIN. Święto Lipcowe zbiegło się w tym powiecie z oddaniem do użytku kilku obiektów gospodarczych i oświatowych. Przekazano m. in. pierwsze dwa bloki nowego osiedla mieszkaniowego p. n. „Konin IV”. Do jednego z nich wprowadziło się 55 górniczych rodzin. W drugim tzw. punktowcu pomieszczenie znalazł, obliczony na 160 miejsc, hotel dla pracowników kopalni. Nowej filii POM oczekiwała się Golina. Mieszkańcy pobliskiego Sławia uczestniczyli w uroczystości przekazania do użytku wybudowanej w czynie społecznym 2 km drogi bitej. Stanęły też niemal gotowe 3 budynki szkolne w Chorzniu, Slesinie i Wilczynie. Przekazanie ich działwie nastąpi pod czas inauguracji nowego roku szkolnego, we wrześniu br.

(Zet)

KOŁO. Radni Powiatowej, Miejskiej i 6 Gromadzkich Rad Narodowych spotkali się wraz ze społeczeństwem 22 lipca na wspólnej, uroczystej sesji w kolskim parku. Były odznaczenia, nagrody, dyplomy.

Wykonali zobowiązania

Załogi Wolsztynskich Zakładów TPMB pomyślnie realizują zobowiązania podjęte dla uczczenia XX-lecia. W żwirowni Reńsko wydobyto ponad 1000 ton pospółki war tości 50 000 złotych. Dobrze przebiega realizacja zobowiązań w zakresie obniżki kosztów własnych produkcji. Obniżka ta przekroczyła już 60 000 złotych. W ramach tych zobowiązań pracownicy załóg zasadzili już w kwietniu br. 500 drzewek, założyli zieleńce, naprawili drogi dojazdowe i ogrodzili kopalnie gliny. Ogółem wartość wykonywanych przez Wolsztynskie Zakłady TPMB zobowiązań dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej wynosi dotąd ponad 120 tysięcy złotych. (jw)

55 lat w ślusarstwie

69 letni Sylwester Kubiński z Wolsztyna został wyróżniony za dobre kierowanie przez 15 lat pracą warsztatów Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Wolsztynie. Mistrz ślusarski pracuje w swoim zawodzie już 55 lat. W kierowanych przez niego warsztatach szkolnych wyuczono fachu już blisko tysiąc uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej. (kh)

Również Ziemia Kolska wzbogaciła się o nowe obiekty na XX-lecie Polski Ludowej. W gromadzie Olszówka nastąpiło przekazanie, wybudowanej w czynie społecznym, drogi długości 2,5 km. W miejscowości: Bylice, Gaj i Lipiny otwarto strażnicę OSP, 26 bm. obszerny dom strażaka otrzyma Sompolno.

Górnicy Kopalni Soli „Kłodawa” sprawili sobie i miastu piękny prezent w postaci zieleńców i trawników na nowym osiedlu robotniczym. Załoga kopalni wykonała roboty porządkowe wartości 400 tys. zł. Z funduszu zakładowego wyasygnowano na zakup krzewów, drzew, drutu oraz innych materiałów niezbędnych do zagospodarowania placów gier i zabaw blisko 200 tys. zł. Przyjemny upominek otrzymali od załogi Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego „biali” górnicy. Budowlani przekazali im do użytku jeden blok mieszkalny dla 24 rodzin na miesiąc przed terminem. (Zet)

KALISZ. 20 lipca na uroczystej sesji Miejskiej Rady Narodowej, przewodniczący mgr Fr. Kopeczyński udekorował działaczy kaliskich odznaczeniami państwowymi. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał dr med. Aleksander Abramski. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski inż. Wacław Krzemień. Ponadto udekorowano 21 osób Złotymi Krzyżami Zasługi, 43 srebrnymi i 3 brązowymi. Wręczono również działaczom 19 Odnazn Honorowych „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

21 lipca odbyło się otwarcie wystawy dorobku 20-lecia PRL miasta i powiatu kaliskiego, a wieczorem zabawa w Miejskim Domu Kultury, natomiast 22 lipca w Kaliszu i powiecie zorganizowano liczne imprezy sportowe i rozrywkowe.

Załoga KPB zatrudniona na budowie w Ostrowie Wlkp. oddała do użytku blok mieszkalny. 60 rodzin robotniczych wywodziło się 22 lipca z poddaszy i su teren do słonecznych mieszkań.

Dla uczczenia 20-lecia PRL powstało ogółem w kaliskich zakładach pracy 24 Brygady Pracy Socjalistycznej. Realizacja wykonanych długofalowych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych sięga ponad 10 milionów zł. (K)

ŚRODA. Podczas uroczystej sesji Powiatowej, Miejskiej i Gromadzkiej Rady Narodowej w Środzie, która odbyła się 21 bm., Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski został odznaczony pośmiertnie Mieczysław Osuch — były kierownik Wydziału Organizacyjno-Prawnego. Zasłużeni obywatele miasta i powiatu otrzymali 11 Złotych

Krzyży Zasługi, 7 srebrnych 13 Odnazn Honorowych „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, 23 Odnazki Tysiąclecia, 7 dyplomów za zasługi i osiągnięcia w gospodarce drogowej, 7 odznak przodowników socjalistycznej pracy, 1 odznakę racjonalizatorską.

22 bież. miesiąca wyświetlono filmy dokumentalne, przekazano do użytku społeczeństwa ogródek jordanowski, odbyły się także igrzyska sportowe i imprezy rozrywkowe. Największą atrakcją dla mieszkańców Środy jest wystawa w Powiatowym Domu Kultury obrazująca dorobek XX-lecia.

W miasteczkach i gromadach powiatu zorganizowano uroczyste sesje, festyny ludowe, zabawy, ogniska harcerskie oraz różne imprezy rozrywkowe. (kos)

WAGROWIEC. 18 bm. odbyła się w Prezydium PRN w Wągrowcu uroczysta akademii z okazji XX-lecia Polski Ludowej. Referat okolicznościowy, podkreślający dorobek powiatu wągrowieckiego w okresie minionych dwudziestu lat wygłosił B. Lewandowski. Odbyło się też pożegnanie zasłużonego działacza powiatu wągrowieckiego, długoletniego pracownika Prezydium PRN — Leona Kamińskiego. Wyróżniający się pracownicy Prezydium PRN otrzymali awanse i nagrody pieniężne. (Kdw)

SREM. W czasie uroczystej akademii z okazji XX rocznicy Polski Ludowej przewodniczący Prezydium PRN w Sremie Jan Sławiński wręczył zasłużonym obywatelom odznaczenia państwowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał dr Antoni Paul — dyr. Szpitala. Złotymi Krzyżami Zasługi zostali odznaczeni: inż. Jan Wali-góra z Kórnik, Stanisław Stachowiak, Kazimierz Kemnitz, Antoni Banaszk, Sylwester Radowski, Bronisław Langner, Władysław Wachowiak i Konstanty Wojciechowski. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Teofil Rószczka, Tadeusz Szylderowicz, Tadeusz Michalski i Bernard Szeszula. Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczony został traktorzysta PGR Szczodrzykowo Józef Matuszczak. Odnazki Tysiąclecia Państwa wręczono 11 działaczom społecznym oraz 9 osobom Odnazki Honorowe „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

22 Lipca odbył się pochód ludności i wiec, oraz wiele imprez sportowych i zabawa ludowa.

GOSTYŃ. Na akademii lipcowej udekorowano Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski: Wacława Grzeskowiaka, radnego PRN i Mi-kołaja Sobieraja — dyr. Huty Szkła, zaś Złotymi Krzyżami Zasługi: Ludwika Mikołajczaka, Władysława Szwarzynskiego, Franciszka Thiela, Franciszka Nadolnego, Tomasz Andrzejewskiego, Mieczysława Reka, Ignacego Stróżyka, Kazimierza Grochulskiego, Stanisława Tyrzyka — wszyscy z Gostynia, Szczepana Troczyńskiego z Pepowa i Jana Szpurkę z Krobi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymało 11 osób, Odnazkę Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” 12 osób i Państwowe Gospodarstwo Rolne w Żytowiecku.

Dokonano też aktu wmurowania kamienia węgielnego pod szkołę — pomnik Tysiąclecia. (ww)

LIPIEC 24 piątek	Kingi, Krystyny Słońce: 3.59—19.58
------------------------	---------------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

MARCINEK — g. 11 „Która godzina?”; pozostałe teatry — nieczynne.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik; — nieczynne; Noteć: „Wyspa tajemnicza”; CZARNKÓW — „Pamiętnik pani Hanki”; GNIEZNO — Lech: „Generał Della Rovere”; POLONIA: „Cartouche-złobca”; GOSTYŃ — „Głazda szeryfa”; JAROCIN — Echo: „Skapani w ogniu”; Czysta: „Nieznajomi z pociągu”; KALISZ — Kosmos: „Madame Sans-Gêne”; Oaza: „Spotkanie ze



BLOK MIESZKALNY

WRZEŚNIA — Ostatnio wprowadziło się 40 rodzin do nowego bloku mieszkalnego PRN przy ulicy Wojska Polskiego. Następny blok, również pięciokondygnacyjny, przy tej samej ulicy jest już podciągany pod dach. Kończy go Wrzeńska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Centralna kotłownia dla całego osiedla przy ul. Wojska Polskiego również się rozbudowuje. Czy budownictwo skończy ją przed 15 października? Dotychczasowe tempo prac nasuwa pewne wątpliwości (K. St.)

NOWA HALA

KROTOSZYN — W III kwartale br. Krotoszyński Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego otrzymała dużą i nowoczesną wyposażoną halę produkcyjną, przy stosowanej do produkcji i przetworów warzywno-mięsnych. Koszt budowy hali wraz z urządzeniami wyniósł około 10 mln zł, a po jej oddaniu do użytku produkcja przedsiębiorstwa zwiększy się o 700 ton przetworów rocznie. Pozwoli to na zatrudnienie dalszych 45 osób. (ig)

PORADY FOTOGRAFICZNE

SZAMOTUŁY — Powiatowy Dom Kultury w Szamotułach prowadzi, oprócz innych sekcji, sekcję fotograficzną. Na czas wakacji tj. lipiec i sierpień został otwarty punkt informacyjny, bezpłatny, czynny w poniedziałki i piątki każdego tygodnia w godz. od 16 do 19. Udziela się tam wyjaśnień dla posiadaczy aparatów fotograficznych i filmowych którzy przybyli z innych rejonów Polski oraz z pobliskich okolic powiatu szamotulskiego dotyczących najciekawszych obiektów fotograficznych miasta, sposobu fotografowania ich oraz obróbki laboratoryjnej negatywów i pozytywów. (mr.)

Roczne plany świadczeń na SFBS — wykonane

Wczoraj, Wojewódzki Komitet Koordynacyjny Społeczne go Funduszu Budowy Szkół zawiadomił o wykonaniu 20 bm, przez mieszkańców powiatu Chodzież rocznego planu świadczeń na SFBS. Jest to już czwarty powiat w woj. poznańskim, który dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej, zrealizował roczny plan zbiorczy.

Ponadto 21 bm, roczny plan świadczeń na SFBS wykonali rolnicy z powiatu Koło. Tym samym zrealizowali oni swoje zobowiązanie podjęte z okazji jubileuszu Polski Ludowej.

Przewodniczący PKK SFBS w Sremie Jan Sławiński zawiadomił telegraficznie naszą redakcję, że mieszkańcy powiatu śremskiego 21 lipca wykonalili roczny plan zbiórki SFBS.

Odpowiadamy

Janusz A. Ruda Komorska. Ponieważ nie podaje Pan ani jakie ma wykształcenie, ani ile lat, dlatego nie możemy nic poradzić. (1492)

Moziński. Gniezno. Za list dziękujemy. Odwzajemniamy pozdrowienia.

Kaczmarek z N. Szpilki do preparowania owadów może Pan na być jedynie w Poznaniu w „Cezasie” ul. Paderewskiego.

Gabriel P. z Poznańskiego. Nie podaje Pan ile ma lat i o jaką szkołę chodzi, dlatego trudno nam coś konkretnego odpowiedzieć. Szkoła Muzyczna mieści się w Poznaniu przy ul. Zwierzynieckiej 20. (1586)

szpiegiem”; Stylowe: „My z 9”; Syrena: „Sam na oceanie”; i „Romeo wśród milionerów”; Wolność: „Staba pień”; KEPNO — „Pasażerka”; KŁODAWA — „Wojna trojańska”; KOŁO — „Yokmok”; KONIN — Energetyk: „Pojedynek na wyspie”; Górniki: „Zona dla Australijczyka”; KOSCIAN — „Przemysłnik z Piemontu”; KROTOSZYN — „Wojna trojańska”; LESZNO — „Spotkanie ze szpiegiem”; MIEJZYNCHÓD — „Przemysł z wiatrem”; NOWY TOMYŚL — „S.O.S. na Pacyfiku”; OBORNKI — „Wojna trojańska”; OSTROW — Roma: „Syn marnotrawny”; Słonec: „Tragedia optymistyczna”; OSTRZE-SZÓW — „Chcemy się bawić”; PILA — Iskra: „Harakiri”; Koral: „Strzelba z Nyesinje”; PLESZEW — „Powiernik pań”; RAWICZ — „Naganiacz”; SEUPCA — „Milczenie” i „Wielka, wię-

Wielkopolski



Fragm. pokazu masowego na Stadionie Dziesięciolecia w dniu Święta Odrodzenia w stolicy w wykonaniu grup gimnastycznych: Kalisza, Opola, Gdańska, sportowców Federacji Gwardia i studentów Akademii Wychowania Fizycznego. [x]

Fot. — CAF

Dokończenie ze str. 1

Z całego serca — podkreślił on — witamy i pozdrawiamy obecne na naszym spotkaniu delegacje zagraniczne — naszych braci, przyjaciół, z którymi razem walczymy o pokój, o postęp, o socjalizm.

Serdeczne oklaski powitały kolumnę 1.040 dziewcząt — uczennice szkół średnich Kalisza, które rozpoczęły efektowne pokazy gimnastyczne. Ubrane w piękne kostiumy, dziewczęta z Kalisza wykonały b. efektowny popis pod hasłem „Rytm i Piękno”. Układ tego ciekawego występu, to plan pracy mgr Janiny Siemkiewicz. Na tle zielonej murawy boiska barwne kostiumy dziewcząt z Kalisza zagrały pełnią kolorów. Nie więc dziwnego, że publiczność gorąco oklaskiwała jej piękny pokaz.

Kiedy dziewczęta z Kalisza scho dzili z boiska, żegnane burzą oklasków, ponad 100-tysięcznej widowni, w bramie wiodącej na boisko, ukazał się „aktorzy” następnego, kolejnego pokazu. To 1.400 uczennice i uczniowie Techników Rolniczych z woj. opolskiego — zrzeszonych w Ludowych Zespołach Sportowych. I ten pokaz spotkał się z b. serdecznym przyjęciem widowni. Teraz z kolei na boisko wkroczyło 1.400 dziewcząt ze szkół średnich Gdańska i Gdyni. Ubrane w granatowe kostiumy z białymi wstawkami, wykonały świetny pokaz, związany z tematyką morską.



• Doroczny turniej hokeja na trawie o Puchar Rozgłośni Polskiego Radia, rozegrany w niedzielę w Poznaniu przyniósł dopiero po wykonaniu rzutów „siódemkowych”, zespołowe zwycięstwo Warty przed gnieźnieńską Stelą i Grunwaldem. Puchar zdobyła Warta na własność. W turnieju wystąpiła drużyna kadry narodowej, lecz jej wyników nie zaliczono do konkurencji.

• Reprezentacja piłkarska Poznania zremisowała w meczu, rozegranym na Stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu, z reprezentacją Brna (CSRS) 2:2 (0:2). Bramkę dla gości zdobył Starka i jedna samobójcza, dla Poznania Kamiński i Kaczmarek. W przedmeczowej juniorzy Warty zremisowali z Lechem 0:0.

• XXXIX wioślarskie regaty o mistrzostwo Polski, które odbyły się na Jeziorze Maltańskim zakończyły się ponownym zespołowym zwycięstwem zawodników WKS Zawisza Bydgoszcz. Użytkali oni — 321 pkt, przed AZS Warszawa — 173, Skra Warszawa — 150. Na ósmym miejscu znalazł się Tryton Poznań, 9) KW 04 Poznań, 20) Polonia Poznań. Nie startowały osady kaliskie i posnania. Dwa mistrzowskie tytuły dla barw Poznania zdobyły osady Trytona przez Kubiaka i Undrycha. Kadrowicze wykazali dalszą poprawę formy.

Na zakończenie tego, wspaniałego pokazu, połączone siły Opola, Gdańska i Kalisza, „wzmocnione” 400-osobową grupą Federacji „Gwardia”, wykonały finał, który był ukoronowaniem wielotygodniowych przygotowań. Po szeregu ciekawych ewolucji gimnastyczno-tanecznych, na zakończenie wszystkie grupy ćwiczących utworzyły figurę, wyobrażającą granice Polski Ludowej.

Duże zainteresowanie wzbudził finałowy bieg na 400 m mężczyzn. Mimo fatalnej, sympkiej bieżni, finaliści uzyskali nadszpiegowane dobre wyniki: Zwyciężył Badeski Warszawa — Miasto 46,0, przed Filipiukiem Zielona Góra 47,2, Kowalskim Bydgoszcz 47,3, Swatowskiem Warszawa — Miasto 47,4 i Lipońskim Poznań 47,6.

Następuje podniosły moment uroczystości: wręczenie nagród zwycięzcom. Przed lozami honorową ustawiają się delegacje wszystkich województw. W ogólnym współzawodnictwie spartakiadowym, obejmującym osiągnięcia w zakresie upowszechnienia i podniesienia poziomu wychowania fizycznego i sportu za lata 1961—1964, zwyciężyła woj. rzeszowska. Włodzimierz Reczek wręcza przed stawielem Rzeszowszczyzny nagrodę Prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza. Drugie miejsce zajęła woj. gdańskie — przed olsztyńskim.

We współzawodnictwie sportowym, obejmującym wyniki, uzyskane na centralnych zawodach spartakiadowych oraz za osiągnięcia w zakresie rozwoju i podniesienia poziomu sportu, zwyciężyła Warszawa — Miasto, za co otrzymuje nagrodę Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski — Mariana Spychalskiego. Drugie miejsce zajmują Katowice, przed Poznaniem.

Puchar dla Poznania, ufundowany przez przewodniczącego Polskiego Komitetu Olimpijskiego — Włodzimierza Reczka, odebrał z rak wiceprzewodniczącego GKFFIT — J. Rutkowskiego, kierownik naszej reprezentacji na Spartakiadę — przewodniczący WKKFIT w Poznaniu — B. Ryba.

24 pojedynki o Puchar Polski

W trzecim rzucie rozgrywek piłkarskich Pucharu Polski na rok 1964/65, zmierzają się 25 bm. następujące zespoły: Ostrowia II — Stal Ostrow, Górnik Konin — Zjednoczeni Września, Unia Leszno — Polonia Leszno, Lipno Włóknarz Stęszew — Energetyk Poznań oraz w Poznaniu: Olimpia III — San Poznań, Warta III Poznań — Olimpia II Poznań, Stomil II — Admira Poznań.

Program w dniu 26 bm, przewiduje 17 spotkań na terenie całego województwa, Mecz Polonia Pila — Polonia Poznań został wyznaczony na czwartek 30 bm. Następny termin przewiduje mecze 1 i 2 sierpnia. (x)

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego nr 27/29) — g. 13—19.

MUZEUM NARODOWE (Aleja Marcinkowskiego nr 9) — godz. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. RASZE-JI — chirurgia, internia, otolaryng. (ul. Mickiewicza 2, tel. 533-07); SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — okulistyka (ul. Szkolna nr 4/12, tel. 511-11).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR. ul. Kościuszki 103, telefon 86-86. APTKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródceki 1, Główna 53, Sławkowska 79.

Plan konkursu:

„Wieś bliżej teatru” — gnieźnieńskiego

Państwowy Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie wziął bardzo aktywny udział w ogłoszonym przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, „Tygodnik Kulturalny” i Tygodnik „Zarzewie” konkursie pt. „WIEŚ BLIŻEJ TEATRU”. Konkurs ten, trwający już rok, miał na celu upowszechnienie sztuki teatralnej wśród mieszkańców wsi. Jeden z warunków konkursu mówi o organizowaniu dla nich dojazdów na przedstawienia. Należało też teatrom zawodowym spotykać się z widzami wiejskimi; współdziałać w tworzeniu kół Towarzystwa Miłośników Teatru.

Teatr gnieźnieński z dużym zrozumieniem zadań konkursu przystąpił do działania. 3 maja ub. roku na przedstawienie trzech jednoaktówek przywiózł 42 czytelników Gromadzkiej Biblioteki Publicznej ze Zdzichow. 8 czerwca ub. roku na przedstawienie „RADUŻ I MAHULENA” zwerbował 152 ludzi ze środowisk PGR-owskich: z Michalcza, Kołaczka, w Sokolowa, w następny dzień — 137 osób z Obór, Żydowa i Jelitkowa. Razem na przedstawienie tej sztuki przybyło 449 ludzi, w tym przeszło 360 z PGR-ów. Blisko 400 osób ze wsi oglądało w Gnieźnie sztukę „Osobliwe zdarzenie”, 589 — „Wilki w nocy”. Razem od 3 maja ub. r. do 31 maja br. przedstawienia teatru w jego własnej siedzibie widziało około 3 tysięcy ludzi ze wsi. A na sztuki wystawiane w miastach i miasteczkach poza Gnieznem — około 12 tysięcy ludzi zwinziono z okolicznych osad wiejskich.

Teatr nie zapomniał o młodym widzu wiejskim. Swoim autobusem na „Kopciuszka” wystawionym na scenie gnieźnieńskiej 30 stycznia br. zwiózł 337 chłopców i dziewcząt: ze Swiniar, Powidza, Róży, Wymysłowa, Popowa i Kor-niszewa. Dzięki temu udogodnieniu 20 lutego br. „Kopciuszka” oglądała młodzież z 11 wiosek, 5 przedstawień „Pana Twardowskiego” — młodzież z 27 wiejskich szkół podstawowych. Poza Gnieznem zespół teatralny z „Kopciuszkiem” zawiązał do Gostynia, Wrześni, Rawicza i Koła dla uczniów z 14 okolicznych szkół. Razem te dziecięce widowiska liczyły ponad 5 tysięcy chłop-ców i dziewcząt.

Do tego rachunku dodajmy jeszcze 33 przedstawienia zamknięte w ośrodkach wiejskich dla 15 tysięcy ludzi. Na wszystkie sztuki teatru gnieźnieńskiego w ciągu konkursowego roku przybyło 35 tysięcy młodych i starszych mieszkańców wsi. W ten sposób teatr zapewnił sobie odbiorców we własnej siedzibie, a poza nią również zdobył uznanie. Sale świetlne i domów kultury wypełniały od 145 do ponad 800 osób. Niemczyn w powiecie wągrowieckim po raz pierwszy w swojej historii gościł teatr zawodowy.

Nie można pominąć pomocy, udzielonej zespołom amatorskim przez teatr gnieźnieński w postaci wypożyczeń kostiumów. Skorzystało z tego 9 wiosek.

Oto bogaty rejestr gnieźnieński w konkursie „Wieś bliżej teatru”. (p)